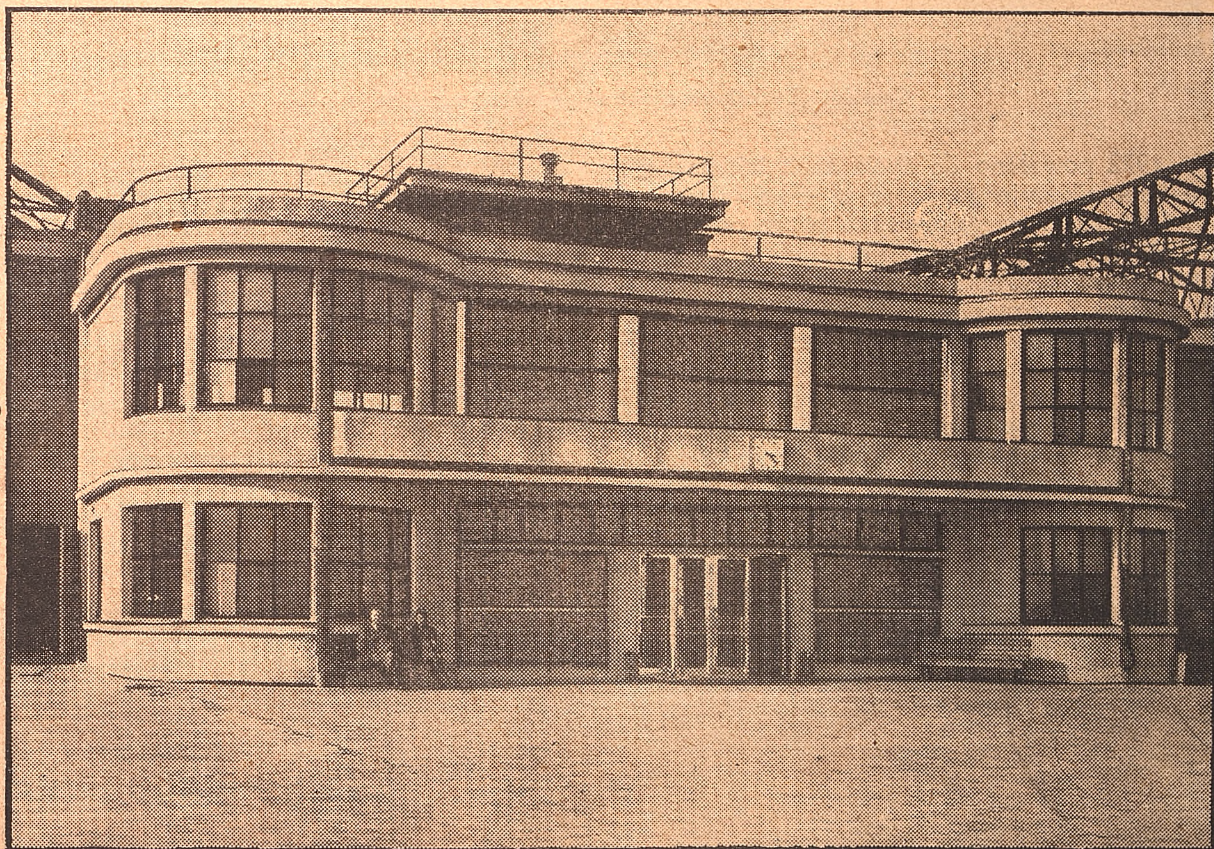
Rok il Warszawa, dn. 30 sierpnia 1936 r. Nr. 35

POLSKA

SKRZYDLATA POLSKA



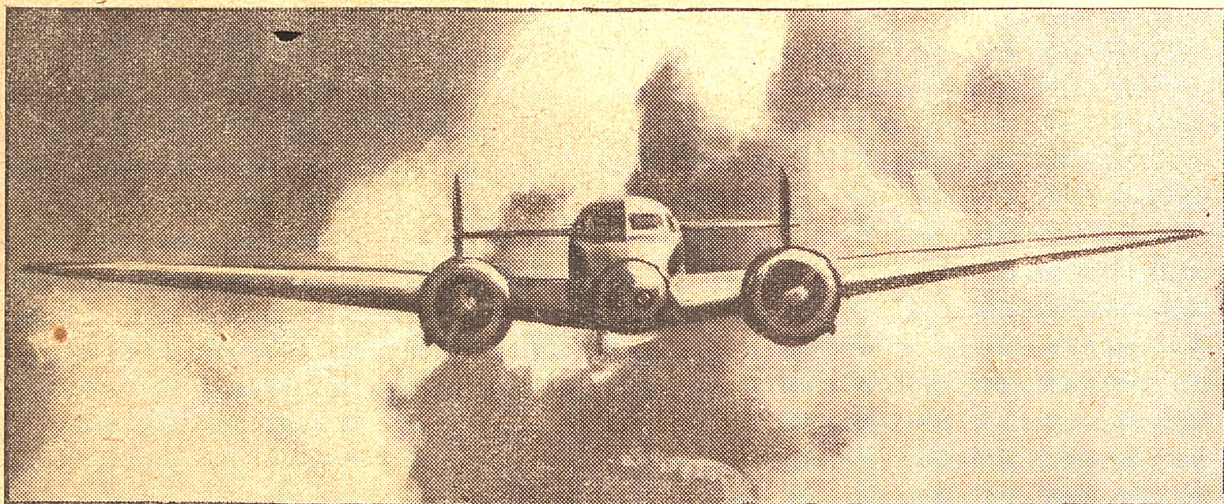
Dworzec warszawskiego portu lotniczego na Okęciu

Pamiętne były dla wielu z nas te chwile, gdy w latach 1914/15 ukazywały się na horyzoncie olbrzymie, niemieckie Zeppeliny, które niosły ze sobą śmierć i zniszczenie, — toteż warkot w powietrzu budził u ludności uczucia nienawiści, która się nie zmniejszyła, gdy Niemcy zajęli Warszawę, a ich aeroplany odbywały swe ćwiczebne iloty.

Krańcowo odmienny stał się nastrój tejże ludności, gdy po listopadzie 1918 r. ukazała się na firmamencie niebieskim poraź pierwszy ruchoma plamka. Tłumy stawały w zachwycie, by podziwiać ten zaczątek swego własnego lotnictwa. Rozbroiwszy okupantów, zdobyliśmy kilkadziesiąt dobrze wysłużonych samolotów. I one to wśród huku dział wrażych, wyleciały poraź pierwszy, rękami pilota polskiego prowadzone, pod kopułę polskiego nieba, by nieść pomoc zagrożonemu Lwowu. W ciągu kilku miesięcy nadludzkiem poświęceniem, ze starych tych gruchotów, stworzono choć szczupłe narazie, ale silne duchem polskie lotnictwo wojskowe. Hufce skrzydlatych rycerzy uniosły się w górę, pnzesiadłszy się, jakby wprost z rumaków na orły.

„Lotnictwo — to husarja przyszłości" — mówi się ogólnie u nas, bo „przyszłość Polski zależy od siły i wielkości jej skrzydeł". Hasło to zrozumiał cały naród, toteż stopniowo ilość i jakość tej naszej nowoczesnej, skrzydlatej husarji powiększała się z każdym rokiem coraz hardziej. I wkrótce mieliśmy pierwszorzędnych lotników, co nie było dziwne, bo Polak, to urodzony kawalerzysta, pełen fantazji i dziarskości, a podniebna kawaler ja dawała w pełni upust naszemu temperamentowi. Dlatego to, w kronikach kampanji bolszewickiej mamy wyczyny powietrzne mało co, że nie równe Somossierze i Rokitnie.

Skończyła się wojna. Rzucono wówczas myśl, by stworzyć to, co w innych krajach już istniało, to jest lotnictwo cywilne, które by uczyło „cywilów" latać, a Polsce przysporzyło nowe zastępy lotników, gotowych do obrony jej podniebnych granic.

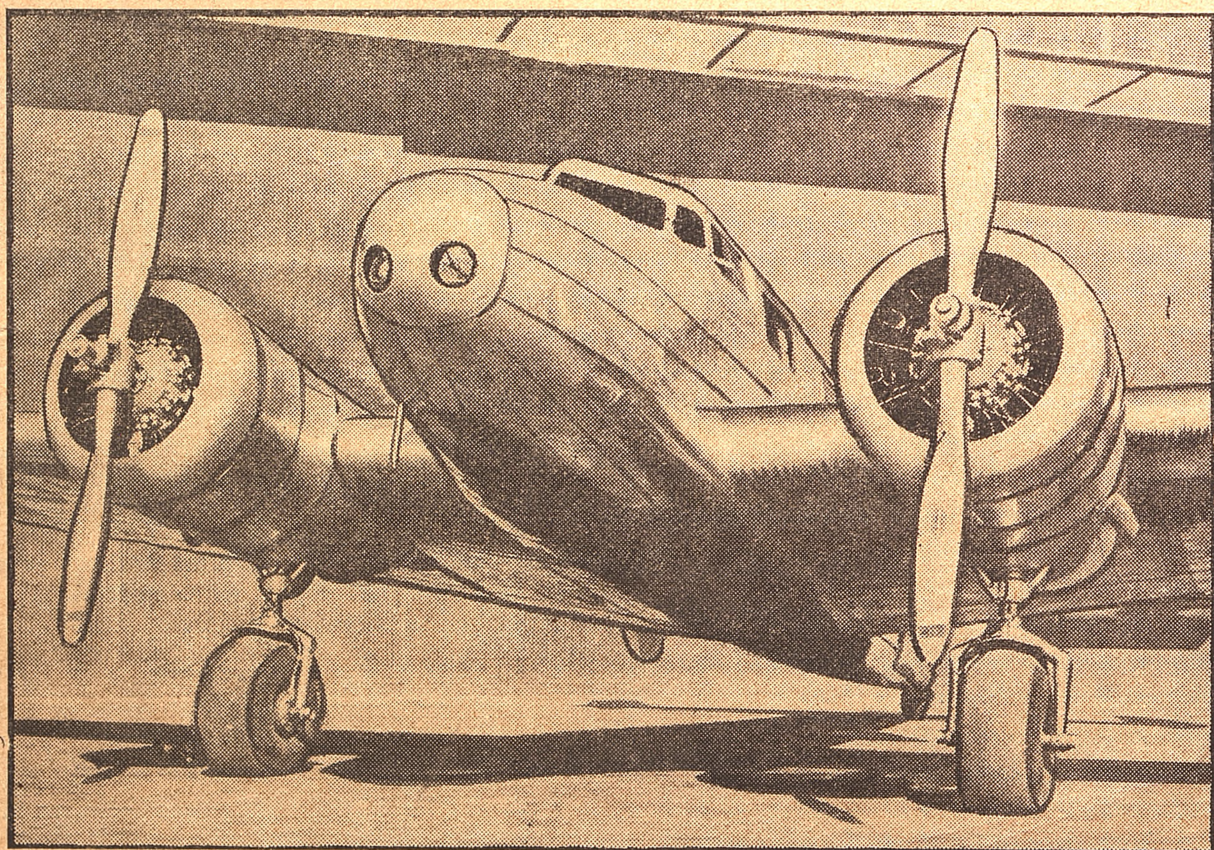


Samolot „Lockchced Elektra" podczas podniebnego lotu

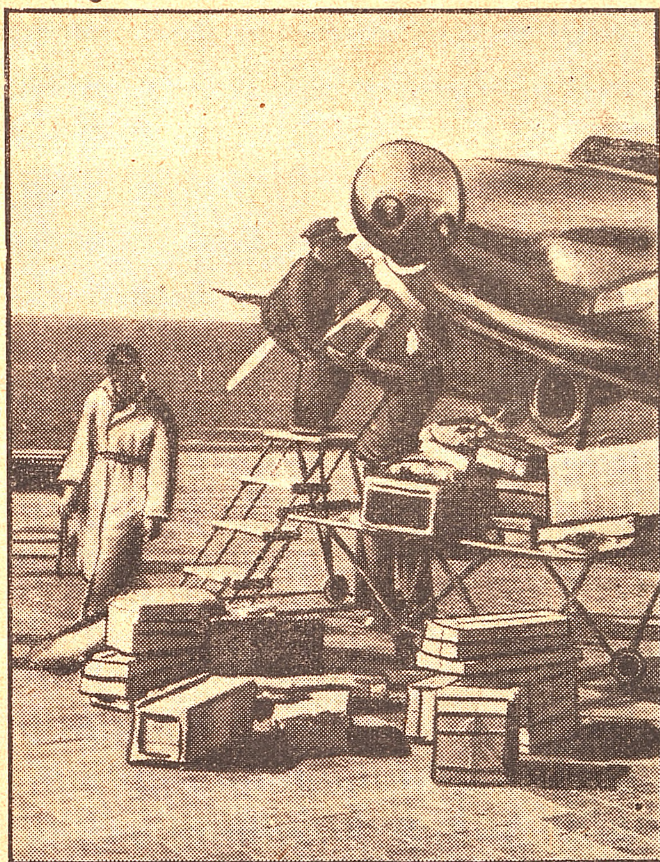
W r. 1922 powołano do życia zaczątek naszego lotnictwa komunikacyjnego, które w kilka lat potem t. j. w r. 1920-ym, zreorganizowano przez powołanie do życia instytucji „Polskie Linje Lotnicze — Lot", stworzonej przez czynniki państwowe i samorządowe. Od tej chwili rozpoczyna się szybki rozwój naszego lotnictwa komunikacyjnego, które według opinji znawców światowych ina wyjątkowo dobre warunki rozwoju, gdyż Ojczyzna nasza leży w samym środku EurGpy. I dziś już polskie linje lotnicze połączyły Bałtyk z morzem Śródziemnem. Wielkiem ułatwieniem dla naszego lotnictwa jest to, że Polska w 4/5 stanowi wielką równinę, a góry znajdują się tylko na jej krańcach południowych.

Obecnie „Lot" łączy ze sobą wszystkie ważniejsze miasta w kraju oraz wysunął swe linje poza; granice państw, docierając swemi samolotami na północy do Rygi (Łotwa) i Tallina (Estonja), a na południe do Bukaresztu (Rumunja), Sofji (Bułgarja), i Tessalonik (Grecja), a pozatem wspólnie z Niemcami obsługuje linję do Berlina. Polskę z Czechosłowacją i Austrją łączy lin ja francuska. Dzięki tej sieci linij komunikacyjnych Polska została włączona w orbitę ogólnoświatowej komunikacji lotniczej i posiada połączenia ze wszystkiem!, najważniejszemi ośrodkami całej kuli ziemskiej.

Sztandary polskie, które zawisły na masztach obcych portów lotniczych, podczas uroczystości otwie-



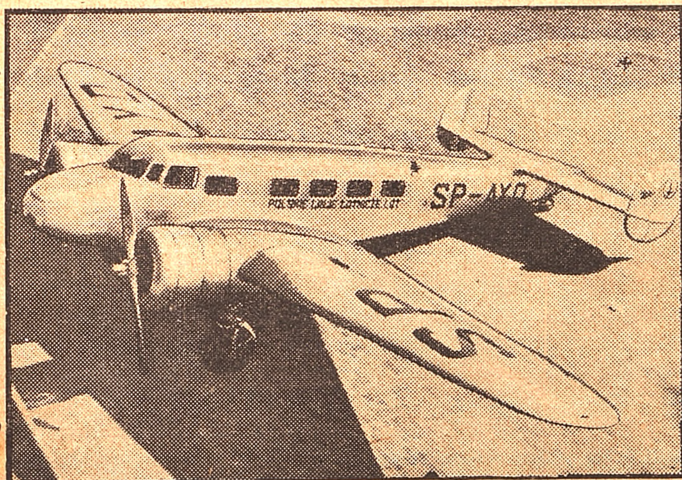
Potężny samolot pasażerski przed startem na lotnisku warszawskiem



Wyładowanie poczty i towarów
na lotnisku warszawskiem

rania w obcych stolicach linij, stworzonych przez nas, oraz samoloty polskie, które wzorowo obsługują zagranicę, są najlepszym środkiem propagandy polskiej tężyzny życiowej.

Polskie lotnictwo komunikacyjne zdobyły dwa sukcesy: 100%-e bezpieczeństwo-, gdyż nie mieliśmy

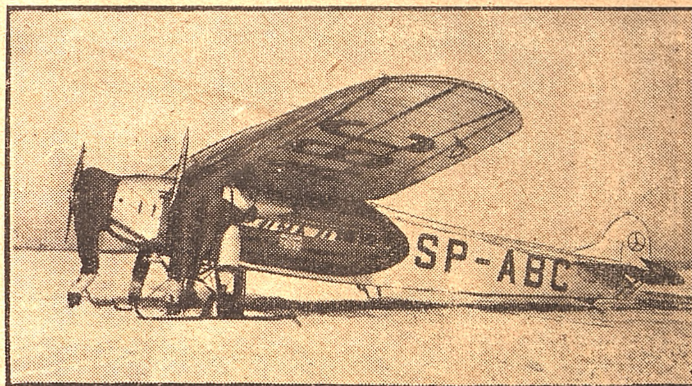


Start samolotu pasażerskiego

na naszych linjach pasażerskich ani jednej katastrofy, Oraz prawie 100 %-ą regularność, choć samoloty nasze latają dzień w dzień.

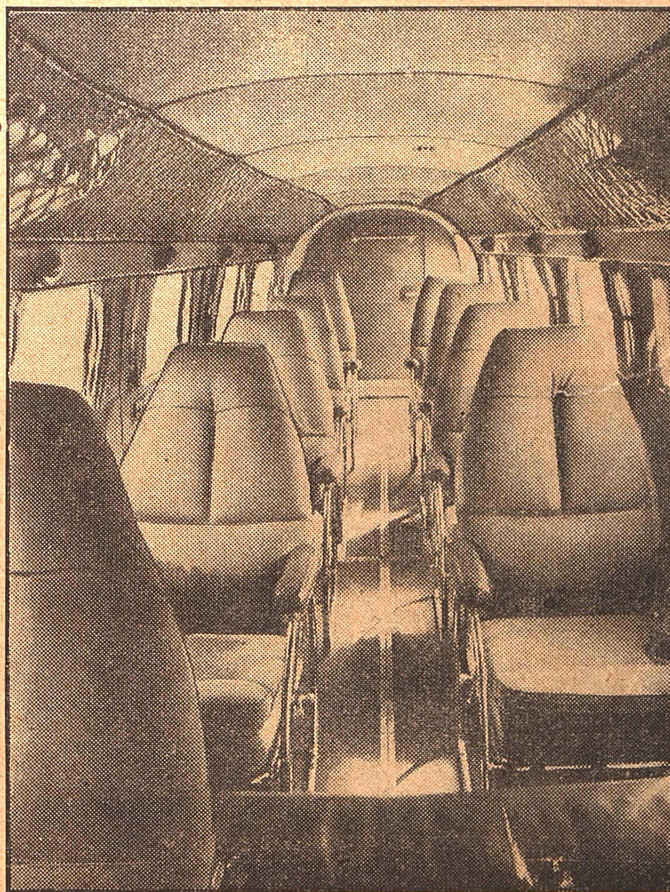
I nic dziwnego, gdyż lotnictwo nasze, zarówno wojskowe, jak cywilne, ma znakomitych lotników. Na zwiska: Żwirki, Wigury, Bajana, Skarżyńskiego, Burzyńskiego, Hynki i wielu innych są zapisane do Złotej Księgi lotnictwa wszechświatowego, ą zwycięstwa ich w Challenge'ach oraz zawodach o puhar Gordon Bennetta są dowodem nietylko usilnej i wytężonej pracy, ale też i wrodzonej dzielności naszej na tem polu. Lotnictwo sportowe, zgrupowane w szeregu aeroklubów, rozwija się bardzo dobrze, podobnie, jak i sport szybowcowy.

Możemy się też poszczycić swymi „mil jon erami

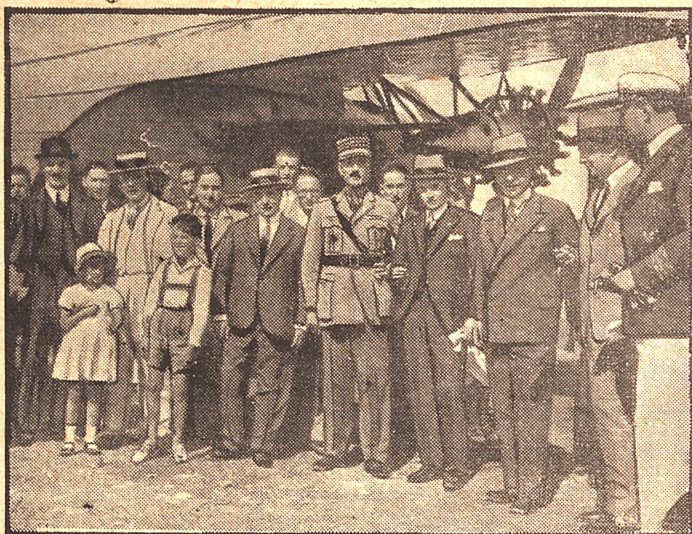


„Polski Fokker" na plozach
podczas startu w zimie.

powietrznymi", których w naszej komunikacji lotniczej mamy dwu: K. Budzyńskiego i K. Długoszowskiego, a pozatem kilku, będących już na progu zdobycia zaszczytnych tytułów „miljon.erów", których w świecie jest niedużo, a bezwzględnie dużo mniej, niż miljonerów dolarowych. Pamiętajmy bowiem, że mil-



Wnętrae samolotu pasażerskiego



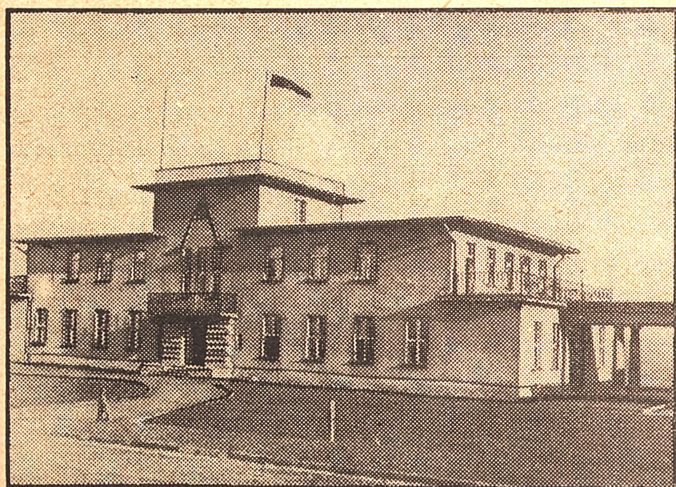
Uroczyste otwarcie południowej linji pasażerskiej „Lotu''.

Przestawiciele władz greckich i delegatów Ministerstwa Komunikacji na lotnisku w Salonikach.

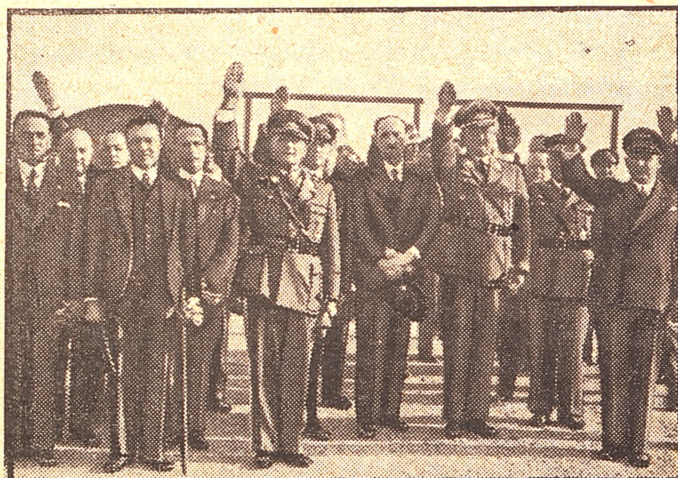
Nietylko potrafimy latać, ale i pracować naukowo i konstrukcyjnie, czego dowodzą prace Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie, który zdobył już sobie uznanie w świecie naukowym oraz okryte sławą w zwycięskim Challangeu' — „R. W. D.", jak i bąlony naszej produkcji — uznane za najlepsze na świecie.

I stworzyliśmy to z niczego w ciągu kilkunastu lat w zrujnowanym kraju, podczas gdy inne narody pracowały na tem polu od dziesiątków lat w spokoju, wolności i dostatku. Nie możemy się zdobyć odrazu na wiele rzeczy, jakie łatwo przychodzą narodom bogatym, które nie przesyły przez, stuletnią (niewolę i takie zniszczenia wojenne, jak Polska. Wszystkie braki trzeba było zastępować wytężoną pracą i raz jeszcze pracą — to też z wyników osiągniętych możemy być dumni.

Pozatem trzeba było stworzyć lotniska cywilne, gdyż początkowo mieliśmy jedynie i to często bardzo prymitywne, lotniska wojskowe. Dzięki inicjatywie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, która rozwija bardzo szeroką i skuteczną propagandę oraz współpracy samorządów i całego społeczeństwa — sieć lotnisk cywilnych pokrywa dzisiaj cały kraj. Nie



Port lotniczy w Katowicach.



Przedstawiciele niemieckich władz lotniczych w Berlinie

W chwili odgrywania polskiego Hymnu Narodowego podczas otwarcia linji „Warszawa—Berlin".

jon kilometrów równa się 25 okrążeniom kuli ziemskiej, 7 tysiącom godzin spędzonych przy sterze w ciągu 13 lat, podczas 5 tysięcy przelotów.



Na lotnisku w Rydze

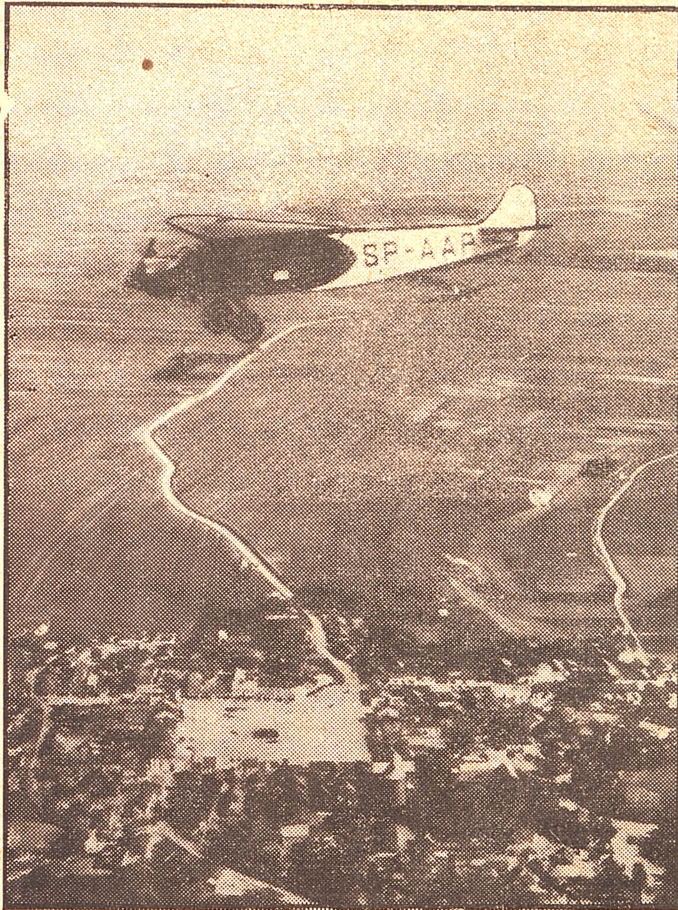
podczas oiwarcia linji bałtyckiej „Lotu". Przedstawiciele władz i społeczeństwa obu narodów.

wystarczają one jednak dla potrzeb komunikacyjnych, dlatego też Ministerstwo Komunikacji przystąpiło do stworzenia we wszystkich tych miastach, gdzie lądują samoloty, nowoczesnych portów lotniczych, posiadających budynki administracyjne, obszerne hangary, stacje radjowe, meteorologiczne i t. p. Benjaminkiem stała się Gdynia, która obok portu morskiego, otrzymała już i port lotniczy. — Uzupełniają się one nawzajem.

Od r. 1929 budujemy w kraju samoloty komunikacyjne, bądź to o konstrukcji całkowicie polskiej, bądź opartej na licencjach zagranicznych. Obecnie'zakupiono w Ameryce pewną ilość dużych maszyn, jednak stopniowo będą one wykonywane w kraju, aby lotnik polski latał tylko na samolotach polskich.

Przejazdy samolotami polskiemi są stosunkowo tanie, więc też lotnictwo nasze pasażerskie zdobywa sobie coraz to liczniejsze rzesze zwolenników.

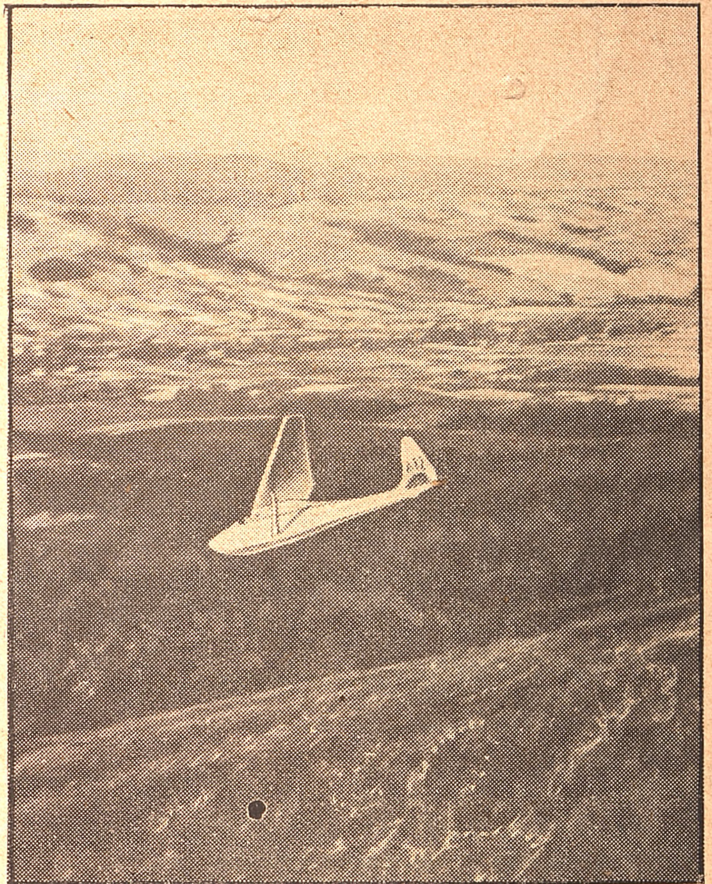
Pozatem wiele dodatnich stron posiada poczta lotnicza, która prędko i sprawnie spełnia swe zadania, co nadewszystko ma wielkie znaczenie dla'naszej Po-



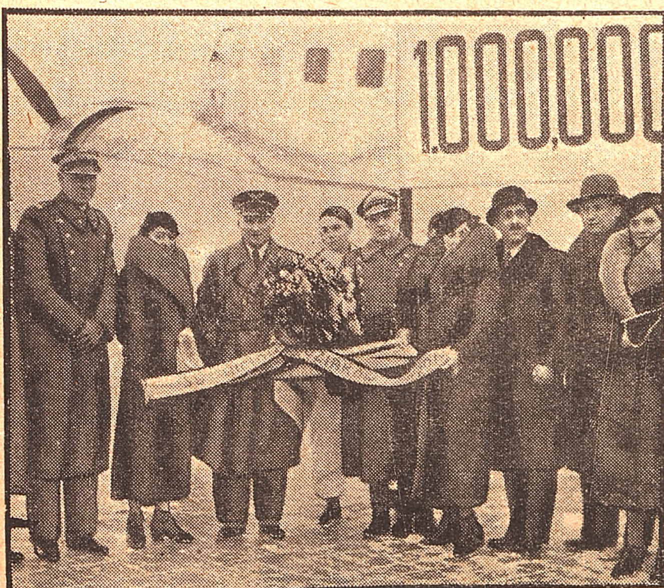
„Polski Fokker" dokonywujący zdjęć fotograficznych
dla celów pomiarowych

łonji Zagranicznej, gdyż dzięki szybkości skraca odległość, dzielącą od Macierzy. To też maleńki, błękitny znaczek „Poczta Lotnicza" jest wielkim przyjacielem tych, którzy chcą utrzymywać szybki kontakt ze swymi najbliższymi w kraju i. zagranicą.

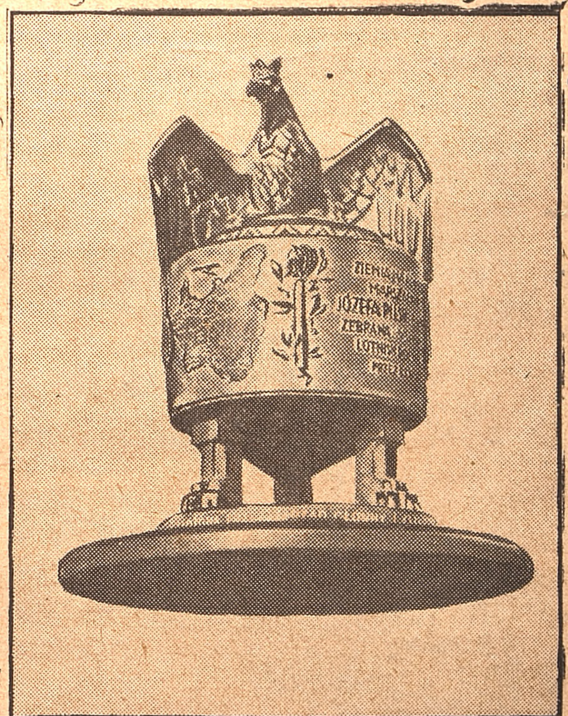
„Ten tylko może kochać Polskę, kto ją zna" — ta zasada, dzięki lotnictwu, zdobyła wielkie ułatwienie w swem urzeczywistnieniu, gdyż nietylko uprzystępniła szybkie poznanie ojczystego kraju, ale pokazuje nam go z nieznanej dotąd perspektywy. Dzięki samolotom możemy w całości zobaczyć czy to miasta, czy najpiękniejsze okolice zgóry, gdy przepiękna pa-



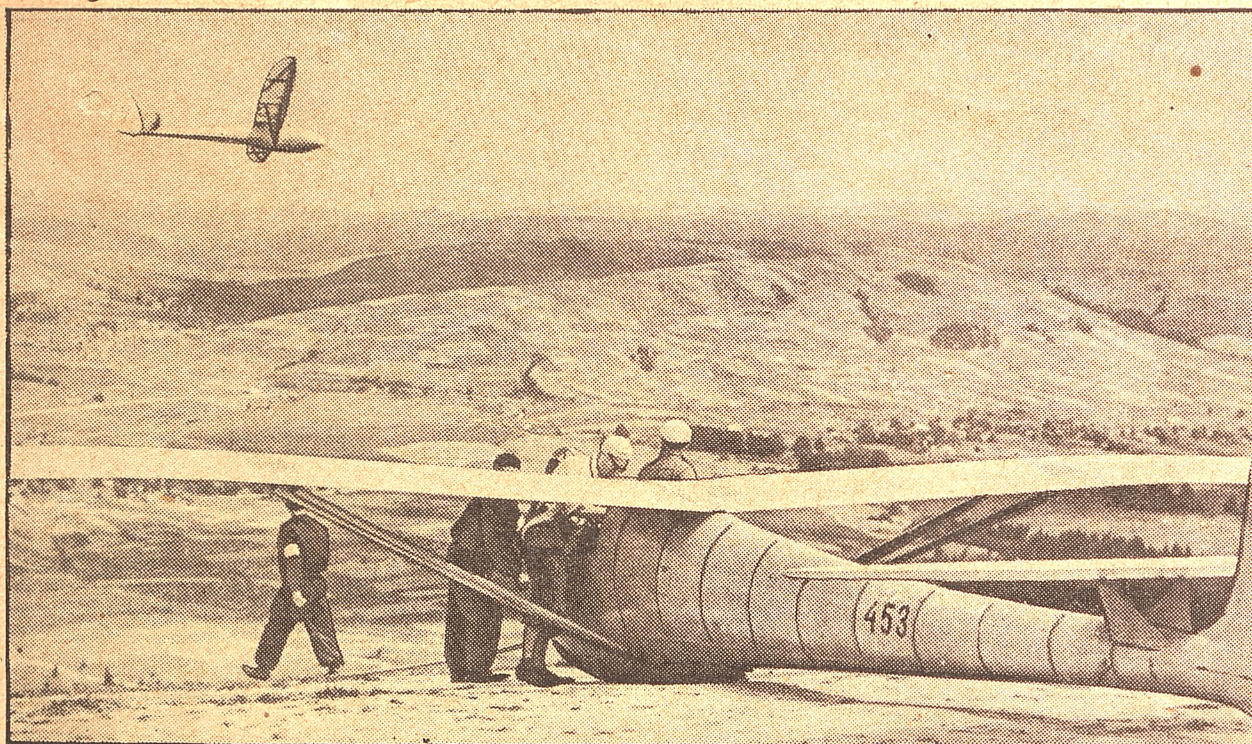
Loty szybowcowe w Ustjanowej.



K. Burzyński — pierwszy „polski miljoner lotniczy"
witany przez przedstawicieli czynników rządowych i dyrekcji „Lotu" na lotnisku w Warszawie.



Urna z ziemią z wszystkich lotnisk polskich
na kopiec na Sowińcu.



Lotnisko szybowcowe L. O. P. P. w Ustjanowej.

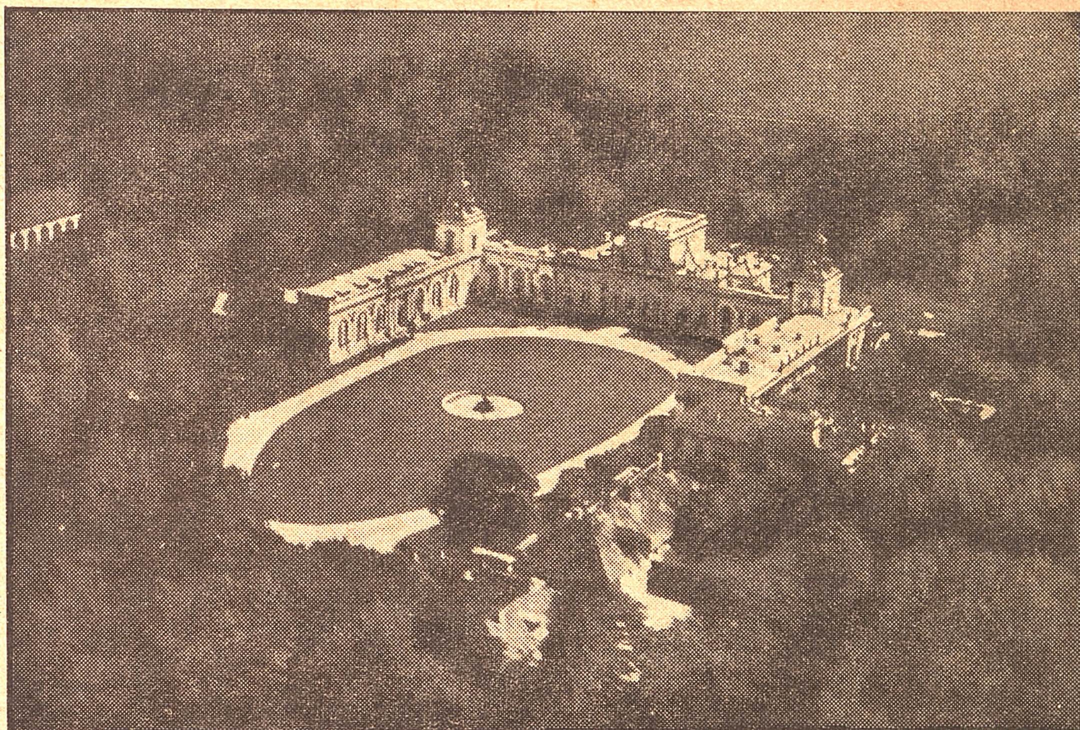
norama rozpościera się u naszych stóp. Krasa ich występuje wtedy w zupełnie odmiennej postaci.

Lotnictwo zdobyło też nową dziedzinę pracy, ułatwiając niezmiernie opracowywanie planów i map, szczególniej w trudno dostępnych miejscowościach. W „Locie" powstał więc też specjalny Wydział Aerofotometryczny, który z pomocą fotografij lotniczych zajął się opracowywaniem map i planów, potrzebnych dla celów kastralnych, rozbudowy miast i t. d., jak to ostatnio wykonywuje się dla „Wielkiej Warszawy". Największą pracą w tym zakresie jest wykonywanie dla celów meljoracyjnych mapy Polesia, tej olbrzymiej połaci kraju o obszarze przeszło 55 tys. kim.², zalanych niedostępnemi moczarami.

Działalność polskiego lotnictwa komunikacyjnego przyczyniła się więc bardzo do uświadomienia lotniczego —■ społeczeństwa polskiego „stała się też zagranicą realną propagandą polskiej idei twórczej i polskiego czynu, oraz pobudziła do intensywnej pracy wszystkie umysły uzdolnione w zakresie rozwoju kra jowego przemysłu lotniczego, mającego tak wiekie znaczenie dla obrony gnanie Państwa Polskiego.



Eskadra im. Marszałka Józeia Piłsudskiego ofiarowana Szkole Pilotów L. O, P, P. w Białej - Bielsku.



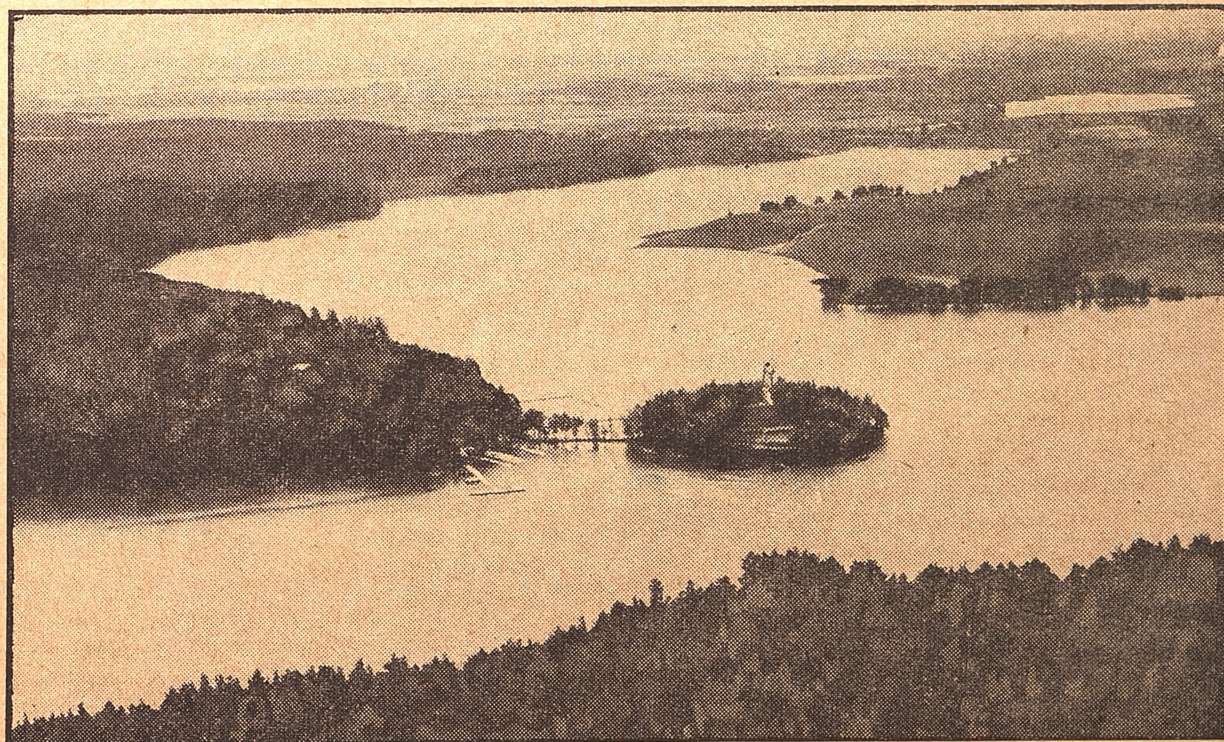
Piękność Polski z lotu ptaka — Pclac w Willanowie.

Lotnictwo cywilne jest zrzeszone w szeregu aeroklubów, które połączyły się w „Aeroklubie Rz. P.“, będącym nazewnątrz ich oficjalnym reprezentantem.

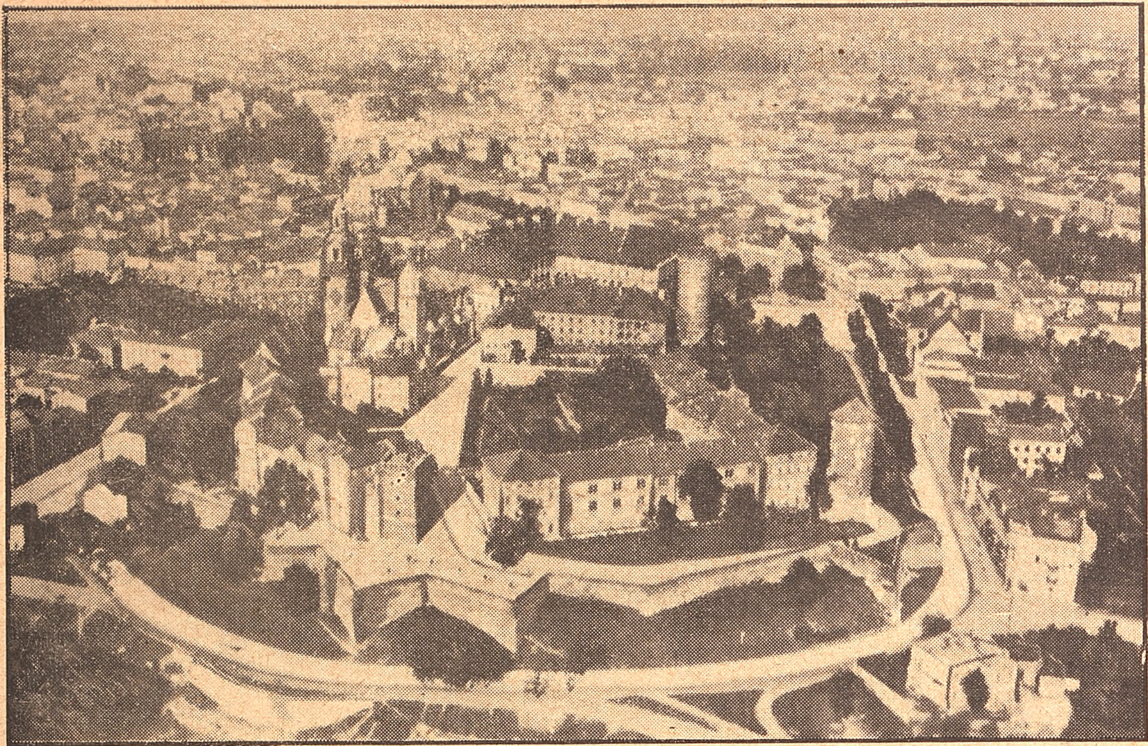
Wielkie usługi dla rozwoju lotnictwa oraz propagandy tego sportu, posiada Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, skupiająca w swych szeregach tych wszystkich, „a imię ich miljon", którzy chcą pracować nad stworzeniem potężnego lotnictwa cywilnego-. L. O. P. P, gra wybitną rolę we wszystkich odcinkach życia lotniczego, wciągając w orbitę swej działalności wszystkich: zarówno lotników, jak i laików, starszych i młodzież.

W ostatnich czasach LOPP. zajął się wybitnie popieraniem sportu szybowcowego, który kroczy naprzód siedmiomilowemi wprost krokami. Centrum tego sportu,, to Ustjanowa, gdzie został ustanowiony niedawno rekord wysokości 3435 mtir., lepszy od rekordu Europy.

W roku bieżącym LOPP. uruchomił w Bielsku



Piękność Polski i lotu ptaka — Jezioro Gorczyńskie.

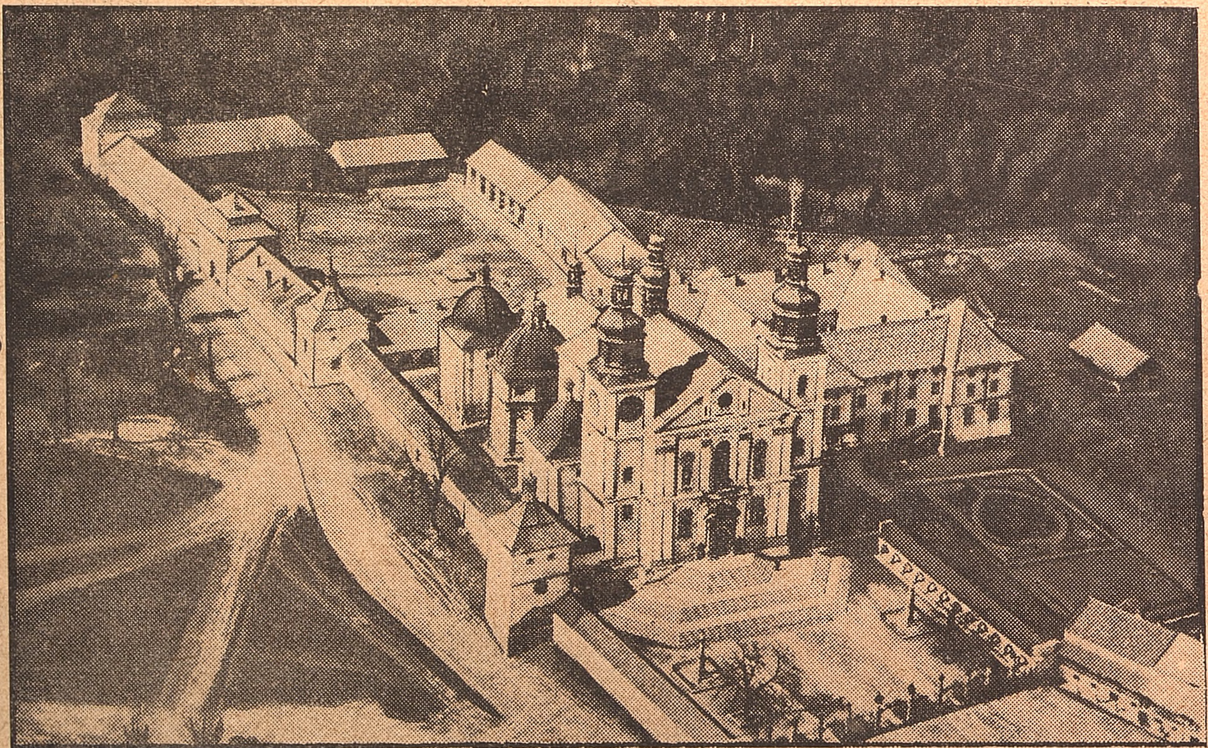


Piękność Polski z lotu ptaka — Zamek Wawelski

cywilną Szkołę Lotniczą im. Marszałka J. Piłsudskiego dla pilotów silnikowych oraz wykańcza na szczycie Popiwanie pierwsze w Polsce Wysokogórskie Obserwatorjum Meteorologiczne imienia Marszałka.

W ciągu tych kilkunastu lat pracy ŁOPP. wykonał, dzięki współdziałaniu całego społeczeństwa, ogrom pracy: wybudował dziesiątki lotnisk, ufundował setki samolotów i szybowców, wybitnie popierał twórczość naukową w dziedzinie lotniczej, ustanowił liczne stypendja, współpracował przy rozbudowie przemysłu lotniczego.

Praca na wszystkich odcinkach wre, by Polska Skrzydlata była potężną i niosła światu swe usługi cywilizacyjne, a w razie wojny pomogła Arrnji Polskiej ochronić kraj cały przed wrogiem.



Piękność Polski z lotu ptaka — Klasztor w Kalwar ji Zebrzydowskiej.

Fotografje lotnicze wykonał Wydział Aerofotometryczny „Lotu".

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy, Mazowiecka 1. Redaktor: Jerizy Grabowski.-

Druk „KADRA" Warszawa, uli. Długa 50.